



PODRECZNIKI

Klasyka dla smakoszy

Opinia o podręczniku do fizyki (program poszerzony)

Sławomira Brzezowskiego

Zofia Gołąb-Meyer

Podręcznik Sławomira Brzezowskiego jest istotnie różny od obecnych już na rynku podręczników do liceów. Jest to podręcznik *par excellence* przygotowany do wyższych studiów takich jak medycyna, przedmioty techniczne, przyrodnicze i matematyka no i rzecz jasna fizyka. Jest to podręcznik, który kładzie nacisk na **dogłębne**, na miarę szkoły, **zrozumienie** podstawowych, najważniejszych praw fizyki. Zrozumienie to ma pozwolić uczniowi na dalsze studiowanie wszystkich zagadnień, w których zjawiska fizyczne grają istotną rolę.

Podręcznik jest tak napisany, iż pełni rolę przewodnika dla ucznia; motywowany uczeń może się z niego uczyć samodzielnie. Nauczyciel odnajdzie zaś w podręczniku przewodnik metodyczny. Poszczególne fragmenty stanowią jakby fragmenty konspektów lekcji. Z tego powodu **podręcznik jest użyteczny dla wszystkich nauczycieli fizyki**, nawet tych, którzy z różnych powodów (np. uczą w klasach ogólnych, gimnazjach) zdecydowali się na wybór dla uczniów innych podręczników. Podkreślam: **nauczyciele gimnazjów i klas ogólnych** z ogromnym pożytkiem przeczytają jak autor powoli krok po kroku wprowadza i wyjaśnia trudne pojęcia.

Układ materiału w podręczniku jest bardzo klasyczny. Autorowi nie chodzi o to by epatować zastosowaniami fizyki (tego jest bardzo niewiele), lecz by dać zrozumieć. Oferuje wniknięcie w istotę – i traktuje satysfakcję z tego wniknięcia jako zachętę do nauki fizyki. Z pewnością jest sporo takich uczniów, którzy to docenią a na pewno jest wielu takich, którym solidne podstawy będą po prostu potrzebne.

Podręcznik jest napisany w bardzo konkretnej sytuacji czyli dla konkretnych uczniów, teraz w 2002 roku. Oznacza to, między innymi, że autor kierował się rozmaitymi rygorami, jak np. limit czasu przeznaczonego na nauczanie, niedopasowanie matematyki do programu fizyki (brak podstaw rachunku różniczkowego i całkowego), podstawa programowa.

Ponieważ uważam, że podręcznik ten może spełniać bardziej uniwersalną rolę (również dla nauczycieli i przyszłych nauczycieli) prosi się by dopowiedzieć kropkę nad i. Należałoby dodać fragmenty, w których potrzebne są

sformułowania z użyciem rachunku różniczkowego i całkowego. Są takie miejsca w podręczniku, w których autor praktycznie jest u takiego celu. Mogłoby to być albo w dodatku, albo w wydzielonych ramkach. Niecierpliwą (cecha młodości) młodzież, która posiadała na własną rękę taką wiedzę, lub gdy nauczyciel zdecydował się wcześniej wprowadzić ją w jej arkana, może irytować ten brak.

Zalecałabym podręcznik nauczycielom matematyki, by z niego czerpali przykłady kształtujące intuicję i zrozumienie pojęć analizy matematycznej. Z tego samego powodu uważam, że dodatki matematyczne powinny być kompletniejsze.

Dobrze się dzieje, iż autorzy i wydawcy uzupełniają podręczniki notami biograficznymi, tak jest i w tym przypadku. Ładnie wyszły portrety uczonych.

W konkluzji: potrzebny podręcznik, ważny na rynku innych podręczników.